

# Buzun, Łukasz

---

## Chrystocentryzm życia duchowego w nauczaniu św. Józefa Sebastiana Pelczara

---

Rocznik Teologii Katolickiej 9, 79-93

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

---

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*O. Łukasz Buzun*  
*Jasna Góra – Częstochowa*

## CHRYSTOCENTRYZM ŻYCIA DUCHOWEGO W NAUCZANIU ŚW. JÓZEFA SEBASTIANA PELCZARA

### THE IDEA OF CHRIST-CENTRED SPIRITUAL LIFE IN THE TEACHING OF ST. JÓZEF SEBASTIAN PELCZAR

The author focuses on the idea of Christ-oriented spiritual life as taught by St. Józef Sebastian Pelczar, a bishop in Poland at the turn of the 19<sup>th</sup> and 20<sup>th</sup> centuries. His pastoral activity and scientific works were based on the teaching of Christ and contributed to the rebirth of spiritual life of the society. Józef Sebastian Pelczar's idea of spiritual life is discussed in its two main aspects : 1) sacramental/ecclesiastical and 2) prescriptive/educational. In both cases Jesus Christ is perceived as the Master. In the centre of Józef Sebastian Pelczar's concept there are the questions of the role of evangelical mysteries of the life of Christ, the problem of the cooperation between man and God's grace and, finally, the need to change one's life following the pattern of Jesus. The author illustrates his theses with biblical and theological sources with particular regard to the works by Józef Sebastian Pelczar.

### Wstęp

Święty Józef Sebastian Pelczar<sup>1</sup> autor *Życia duchowego*, jednego z wybitniejszych dzieł duchowych literatury przełomu XIX i XX wieku, zaliczany jest do

---

<sup>1</sup> Józef Sebastian Pelczar urodził się 17 stycznia 1842 roku w Korczynie koło Krosna. Pelczar początkowo pobiera nauki w szkole parafialnej w Korczynie, a następnie od 1850 roku w Rzeszowie, skąd w 1858 przenosi się do Przemyśla. W 1860 kończy gimnazjum i zostaje przyjęty do Seminarium Duchownego w Przemyślu. W 1864 roku Józef Sebastian przyjmuje święcenia kapłańskie i rozpoczyna pracę jako wikariusz w parafii Sambor. W końcu 1865 roku udaje się na studia do Rzymu, gdzie uzyskuje doktoraty z teologii i z prawa kanonicznego. Po

bardziej znanych polskich mistrzów życia duchowego. Późniejszy ordynariusz przemyski już w przedmowie do pierwszego wydania wymienionej publikacji w 1873 roku ujawnia myśl – która przewija się nie tylko jako zasadniczy i wiodący motyw w dorobku piśmienniczym Pelczara, ale on sam daje jej świadectwo swoim życiem. Świadectwo to wypływa z duszpasterskiego wysiłku Pelczara zmierzającego ku temu, aby wszyscy, a szczególnie sami chrześcijanie, poznali co stanowi o „specificum christianorum”. Biskup wskazuje, że przewodnią ideą jego piśmiennictwa, będzie ukazanie tajemnicy Chrystusa w życiu duchowym. Takie podejście teologiczne znajduje swoje odzwierciedlenie w duszpasterskiej posłudze, wyrażającej troskę Pelczara, żeby Zbawiciel, jak sam pisze, nie był „Bogiem nieznanym”<sup>2</sup>, oraz życie duchowe, nie stanowiło tajemnicy apokaliptycznej „zapieczętowanej siedmioma pieczęciami”<sup>3</sup>. Biskup ponawia powyższą intencję, dodając tę samą przedmowę w ósmym wydaniu *Życia duchowego*<sup>4</sup>, czyli ostatnim przed śmiercią, niejako przypieczętowując obrany na samym początku drogi kierunek życia kapłańskiego.

Piśmiennictwo Pelczara szerokie spektrum zagadnień, jednak zasadniczy trzon jego działalności piśmienniczej stanowią teksty o treści teologiczno-duchowej przesiąknięte troską o poznanie i umiłowanie Chrystusa Mistrza i Wzoru. Oczywiście w niniejszym opracowaniu skupimy się jedynie na kilku

---

powrocie do Ojczyzny zostaje wikariuszem w Wojutyczach i w Samborze, a od października 1869 roku profesorem i prefektem w Seminarium Duchownym w Przemyślu. W 1877 roku Pelczar otrzymuje nominację na profesora historii Kościoła i prawa kanonicznego w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. W 1880 zostaje prorektorem tejże uczelni, w rok później dziekanem Wydziału Teologicznego, a w 1882 roku pełni już funkcję rektora. W związku z potrzebą pracy wychowawczej wśród dzieci i młodzieży, jak i narastającą kwestią społeczną, powołuje do życia Zgromadzenie Zakonne Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego (sercanek). W 1899 roku ksiądz Pelczar zostaje wezwany do rodzinnej diecezji, aby pełnić najpierw funkcję sufragana, a następnie po śmierci bp. Łukasza Soleckiego (1827-1900), 1 marca 1900 roku zostaje mianowany ordynariuszem przemyskim. Okres posługi biskupiej stał się dla Pelczara czasem krystalizowania i przelewania na papier myśli chrystocentrycznej, co przejawiało się w opublikowanych w tym okresie dziełach. Józef Sebastian Pelczar umiera w opinii świętości 28 września 1924 roku w Przemyślu, gdzie zostaje pochowany w katedrze. Papież Jan Paweł II beatyfikował go w roku 1991 w Rzeszowie, a następnie 18 maja 2003 roku kanonizował w Watykanie.

<sup>2</sup> Por. Dz 17, 23.

<sup>3</sup> Ap 5, 1.

<sup>4</sup> W pierwszym wydaniu i następnych do roku 1924, tytuł zawiera polski archaizm i brzmi następująco: *Życie duchowne czyli doskonałość chrześcijańska*. (Uwagę co do archaizmu poczynił także W. Świerżawski, *Teologia ascetyczno-mistyczna w ujęciu Biskupa J. S. Pelczara*, [w:] *Józef Sebastian Pelczar Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Biskup Przemyski i Założyciel Zgromadzenia Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego w przededniu beatyfikacji, sesja naukowa 26 i 27 kwietnia 1991 r.*, Kraków 1992, s. 63.) Wydania kolejne: Przemyśl 1873; t. I-II, wyd. 2, Kraków 1878; t. I-II, wyd. 3, Kraków 1881; t. I-II, wyd. 4, Kraków 1886; t. I-II, wyd. 5, Kraków 1892; t. I, wyd. 6, Przemyśl 1906; t. I, wyd. 7, Przemyśl 1912; t. II, wyd. 7, Przemyśl 1913; t. I-III, wyd. 8, Przemyśl 1924; t. I-II, wyd. 9, Kraków 2003, (wydanie z tytułem i tekstem współcześniejonim oraz zweryfikowanymi przypisami w dalsze części artykuły występują jako: ŻD, t. I lub t. II).

podstawowych, ale najistotniejszych wątkach wskazujących na chrystocentryczny charakter duchowości prezentowanej przez Biskupa.

## I. Źródła chrystocentryzmu

Formacja pierwszych lat kapłaństwa i jednocześnie studiów rzymskich Pelczara przebiegała pod wpływem głównych przedstawicieli szkoły zmartwychwstańczej jak: H. Kajsiewicz, P. Semenenko, A. Jełowiecki i J. Feliński. Zdaniem S. Urbańskiego oryginalność myśli wymienionej szkoły posiada swoje źródło u reprezentantów szkoły francuskiej<sup>5</sup>, której twórcą był kard. P. Bérulle<sup>6</sup>. Tego samego zdania jest także M. Piątkowski<sup>7</sup>, który cytuje w tym względzie Jana Konstantego od Krzyża, uważającego, że duchowym praojcem Zmartwychwstańców był J. J. Olier, główny założyciel sulpicianów<sup>8</sup>. Jednocześnie jest on głównym przedstawicielem duchowości berulliańskiej<sup>9</sup>. Idąc po wskazanej linii poszukiwań można wysunąć wniosek, że chrystocentryzm duchowości Biskupa, wyrażony w idei egzemplaryzmu, był inspirowany przez szkołę zmartwychwstańczą, a w dalszej perspektywie przez autorów związanych ze szkołą francuską. Tym bardziej, że szkoła ta modyfikowana przez późniejszych zwolenników, cieszyła się ciągle niegasnącą popularnością do końca XIX wieku.

Należy zaznaczyć, że źródła historyczne podstawowego dzieła Pelczara z zakresu duchowości, sięgają pobytu w Genzano podczas studiów rzymskich, gdzie jak pisze Biskup „nie tylko przygotowywałem się do egzaminów, ale wiele dzieł pożytecznych, zwłaszcza treści ascetycznej, przeczytałem”<sup>10</sup>. Spośród dzieł przeczytanych w tamtym okresie, Pelczar wymienia tylko jednego autora, jako godnego uwagi, a jest nim J. B. Saint Jure<sup>11</sup>.

<sup>5</sup> Por. S. Urbański, *Formacja życia duchowego w ujęciu głównych przedstawicieli szkoły zmartwychwstańskiej*, Warszawa 1988, s. 233-234; tenże, *Duchowość zmartwychwstańcza*, Warszawa 2003, s. 175.

<sup>6</sup> Por. W. M. Thompson, *An Introduction to the French School*, [in:] *Bérulle and the French School: selected writings*, ed. W. M. Thompson, New York 1989, p. 3-31.

<sup>7</sup> Por. M. Piątkowski, *Koncepcja życia moralnego w pismach ks. Piotra Semeneki*, Poznań 2004., s. 308.

<sup>8</sup> Por. J. Konstanty od Krzyża, *Odbudowa i rozwój Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, Kraków 1936, s. 122, 219.

<sup>9</sup> Por. W. M. Thompson-Uberuaga, *Sulpician Spirituality*, [in:] *The new Westminster Dictionary of Christian Spirituality*, ed. P. Sheldrake, Louisville, Kentucky 2005, p. 604.

<sup>10</sup> J. S. Pelczar, *Mój życiorys* (opracowała J. Kupczewska), [w:] *Studia do dziejów Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego*, t. XVII, A. Kubiś, J. Wołczański (red.), Kraków 2005, s. 42.

<sup>11</sup> Ponownie wraca do wymienionego teologa w czasie pobytu w Wojutyczach, gdzie przygotowuje pierwsze zarysy *Życia duchowego. Następne dni zeszły wśród rozmyślenia i czytania głębokich dzieł, oo. Saint Jure, Grou, Guillore itd., Krótka kronika mojego życia*, dz. cyt., s. 72, 73, 86. W dziele tym cytuje Saint Jure, i określa go mianem znakomitego mistrza życia duchowego. Por. *L'homme religieux. De l'obéissance*, przyp. ŻD, t. II, s. 117, 123, oraz *Connaissance*

W trakcie całej działalności naukowej Biskup nieustannie powracał do pism takich autorów jak: św. Teresa od Jezusa, św. Franciszek Salezy, św. Alfons Liguori, św. Ignacy Loyola, św. Jan od Krzyża, Tomasz à Kempis, J. Scaramelli, W. Faber, K. Marmion, P. Semenenko, J. Tauler, J. B. Saint Jure, J. J. Olier, kard. P. Bérulle, A. Rodrycysz, N. Grou, W. Scupoli, L. G. Ségur, O. de Lehen, P. Chaignon<sup>12</sup>.

Wymienieni autorzy jeśli nie byli inspiratorami poszczególnych szkół duchowości to przynajmniej mieli znaczący wpływ na ich rozwój. Natomiast jeśli chodzi o same szkoły, to w piśmiennictwie Biskupa możemy odnaleźć znaczący wpływ duchowości ignacjańskiej, zmartwychwstańczej, berulliańskiej, salezjańskiej, franciszkańskiej, alfonsjańskiej oraz wincentyńskiej. Niektóre z powyższych nurtów duchowości związane były z osobistymi przeżyciami Pelczara, a następnie znalazły swoje odzwierciedlenie w słowie pisanym. Zalicza się do nich bezsprzecznie nurt ignacjański<sup>13</sup>, zmartwychwstańczy<sup>14</sup> i franciszkański<sup>15</sup>, a w późniejszym czasie wincentyński<sup>16</sup>.

## II. Dwa wymiary chrystocentryzmu

### Wymiar eklezjalno-skramentalny

Chrystocentryzm życia duchowego, w ujęciu Pelczara, posiada zasadniczo dwa wymiary, do których należy zaliczyć na pierwszym miejscu jego charakter

*et l'âme, de Notre Seigneur Jésus Christ*, przyp. ŻD, t. I, s. 51; tamże, t. II, s. 141, 142, 146. Por. J. S. Pelczar, *Pasterz według Serca Jezusowego, czyli ascetyka pasterska*, Lwów 1913, s. 180.

<sup>12</sup> Powyższych autorów Pelczar wymienia w przedmowie do pierwszego wydania *Życia duchowego* (Przemyśl 1873).

<sup>13</sup> Pelczar osobiście związany był z duchowością ignacjańską przez cyklicznie odnawiające się pragnienie wstąpienia do Towarzystwa Jezusowego. W związku z tym w Wielkanoc 1866 roku Pelczar odprawia rekolekcje dla rozeznania woli Bożej. Por. J. S. Pelczar, *Krótką kroniką mojego życia*, [w:] *Wybór pism*, wyd. M. Kras, „Nasza Przeszłość” 29: 1968, s. 48. Po raz następny tęsknota za życiem zakonnym odzywa się w podczas pobytu w Wujutyczach w 1868 roku. Por. tamże, s. 86.

<sup>14</sup> Szczególny wpływ wywarli na Biskupa podczas pobytu w Rzymie zmartwychwstańcy, P. Semenenko i H. Kajsiewicz, których wskazówkami stara się kierować w osobistym życiu duchowym. Por. *Krótką kroniką mojego życia*, dz. cyt., s. 45, 62, 74.

<sup>15</sup> Siedmioletni pobyt w klasztorze franciszkańskim oraz przynależność do tercjarstwa franciszkańskiego, zdaniem K. Kasperkiewicz, wpłynęły na ewolucję życia wewnętrznego Biskupa, od rygoryzmu do wolności dzieci Bożych. Jako Biskup nie tylko nosił zewnętrzne oznaki przynależności do rodziny franciszkańskiej, ale zachowywał też ubóstwo i przyjmował inne praktyki charakterystyczne dla duchowości franciszkańskiego tercjarstwa. Por. K. Kasperkiewicz, *Sługa Boży Józef Sebastian Pelczar*, dz. cyt., s. 160, 179.

<sup>16</sup> Doświadczenie duchowości wincentyńskiej u Pelczara związane jest z długoletnią działalnością w Towarzystwie św. Wincentego à Paulo. Por. C. Niezgoda, *Wierny ideałom*, dz. cyt., s. 151-153. W analizie dzieł Pelczara S. Smoleński cytowany w tym względzie także przez J. Morwę, wyróżnia trzy pierwsze z wyżej wymienionych szkół duchowości pomijając szkołę wincentyńską. Por. J. Morwa, *Problematyka duchowości w pismach św. J. S. Pelczara*, [w:] *Studia do Dziejów Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego*, t. XVII, A. Kubiś, J. Wołczański (red.), Kraków 2005, s. 435.

eklezyjalno-sakramentalny. W tym wymiarze Chrystus stanowi źródło życia nadprzyrodzonego, udzielanego w sakramentach Kościoła. Z analizy pism wynika jasno, że u Pelczara Chrystus i Kościół stanowią nierozłączną jedność w tożsamości co sprzeciwia się radykalnemu chrystocentryzmowi, który dominuje nad eklezjocentryzmem. Kościół kontynuuje na ziemi dzieło Wcielenia Słowa Bożego i jest pojmowany jako depozytariusz łaski. To w Kościele za pomocą Bosko-ludzkiej struktury analogicznej do tajemnicy Wcielenia i odpowiadającej cielesno-duchowej naturze człowieka, udzielana jest łaska życia nadprzyrodzonego. Chrystus – Słowo Wcielone w Kościele stanowi przyczynę sprawczą i wzorcą życia duchowego Jego członków. Jako przyczyna sprawcza w Bóstwie i człowieczeństwie, Chrystus jest Twórcą życia nadprzyrodzonego przez sakramenty na czele z Chrztem Świętym. W nauczaniu Pelczara Kościół jest ciągle Chrystusem żyjącym i działającym wśród ludzi, a Eucharystia stanowi przedłużenie Wcielenia. Dlatego przyjmujący Komunię Świętą w sposób bezpośredni łączą się z człowieczeństwem Wcielonego Syna Bożego, a poprzez człowieczeństwo z Bóstwem, uczestnicząc w ten sposób w życiu Bożym<sup>17</sup>.

Scena przebiccia boku<sup>18</sup>, wskazująca na śmierć Chrystusa i rodzenie się nowego życia, staje się dla Pelczara zasadniczym motywem biblijnym, ukazującym Kościół jako źródło łaski nadprzyrodzonej. To w odniesieniu do tej sceny Autor określa sakramenty, jako naczynia krwi Chrystusa pozwalające skorzystać z Jego miłosierdzia. W tym obrazie sakramenty porównane są do siedmiu żył, którymi płynie uswięcająca i odradzająca krew Zbawiciela, stanowiąc spoiwo całego Kościoła i będąc jednocześnie życiem Chrystusa, wpływającym do duszy, gdzie ma dokonywać się mistyczna przemiana<sup>19</sup>.

Pelczar wskazując na cnoty będące owocami działania Chrystusa w sakramentach, podkreśla, że u osób korzystających z sakramentów wzrastają wszystkie te cnoty i dary Ducha Świętego, które odpowiadają celowi tego sakramentu. I tak, dzięki sakramentowi bierzmowania wzrasta męstwo, w Eucharystii miłość Boga, w sakramencie pojednania żal za grzechy, a przez przyjęcie sakramentu kapłaństwa gorliwość o chwałę Bożą i zbawienie dusz<sup>20</sup>. Ponadto Chrystus wspomaga praktykujących życie sakramentalne w dźwiganii życiowego krzyża, pociesza i podnosi duchowo. Pelczar wyraża przekonanie, że Zbawiciel przez Kościół dźwiga człowieka na swoich ramionach od samego urodzenia, karmi

<sup>17</sup> Na osobistą i duszpasterską praktykę pobożności Pelczara miało wpływ ożywienie pod koniec XIX w. w Kościele praktyki adoracji Najświętszego Sakramentu i u początku XX w. częstej Komunii Świętej.

<sup>18</sup> Por. J 15, 13.

<sup>19</sup> Por. J. S. Pelczar, *Rozmyślenia o życiu Pana naszego Jezusa Chrystusa dla zakonnic*, Kraków 1918, s. 559; tenże, *Rozmyślenia o życiu zakonnym dla zakonnic*, Kraków 1915, s. 81; tenże, *Niektóre kazania i mowy przygodne*, Przemyśl 1916, s. 37; tenże, *Religia katolicka, jej podstawy, jej źródła i jej prawdy wiary. Rozprawy dogmatyczne dla ludzi wykształconych*, Przemyśl 1923, s. 312; ŻD, t. I, s. 68; ŻD, t. II, s. 378.

<sup>20</sup> Por. *Religia katolicka...*, dz. cyt., s. 318.

go Słowem Bożym, spełnia wszelkie posługi miłosierdzia, pokrzepia nadzieją i nie opuszcza go dopóki nie umieści w niebie<sup>21</sup>. W razie potrzeby „oczyszcza krwią Baranka i karmi Chlebem anielskim”<sup>22</sup>, uświęcając każdy czyn. Kościół, w swojej macierzyńskiej trosce o swoich członków, otacza ich opieką, a w chwili śmierci daje wsparcie na dalszą drogę w postaci wiatyku, który budzą ufność „krzepi duszę i uśmierza smutek”<sup>23</sup>.

Chrystus, zakorzeniając człowieka w sobie przez Kościół, jako źródle miłości, jednocześnie odnosi i włącza przez siebie w komunię trynitarną, w życie Trójcy Świętej, która zamieszkując przez łaskę w duszy, tworzy tam własne życie. Miłość Chrystusa wypływa z komunii Trzech Osób Boskich z niej czerpiąc swój kształt i nadprzyrodzony charakter oraz ku niej prowadzi jako do ostatecznego wypełnienia<sup>24</sup>.

### Wymiar normatywno-wychowawczy

Drugi wymiar posiada charakter normatywno-wychowawczy, w związku z czym życie duchowe realizuje się na drodze naśladowania Mistrza z Nazaretu, jako wzoru, co stanowi o jego właściwym rozwoju. Toteż zasadniczym elementem chrystocentrycznych rozmyślań Pelczara, jest pojawiający się obraz Chrystusa jako Pedagoga prowadzącego po drodze życia duchowego. Biskup wyraża przekonanie, że Chrystus w swoim człowieczeństwie daje poznanie najdoskonalszego wzoru świętości Boga, dlatego od momentu Wcielenia chrześcijanin nie może, usprawiedliwiać się przed Bogiem, zwalniając się z realizacji powołania do doskonałości. Jak stwierdza Pelczar, życie Syna Bożego poprzez Wcielenie stało się „księgą otwartą”<sup>25</sup>, ukazującą życie Ojca zgodnie ze słowami św. Jana Ewangelisty „kto Jego widzi, widzi także i Ojca” (J 14, 9)<sup>26</sup>.

Wychowawcze posłannictwo Chrystusa wyraża się w fakcie, że przyszedł On żeby „nauczyć ludzi wszelkiej cnoty”<sup>27</sup>, tak w życiu wewnętrznym jak i zewnętrznym, ponieważ jest ideałem i wzorem wszystkich cnót w stopniu najwyższym<sup>28</sup>, czyli człowiekiem doskonałym<sup>29</sup>. Biskup, tak jak polscy Zmartwychwstańcy,

<sup>21</sup> Por. *Mowy i kazania*, dz. cyt., s. 336-336.

<sup>22</sup> J. S. Pelczar, *Kazania na uroczystości i niektóre święta Najświętszej Panny Maryi*, cz. 1, Kraków 1889, s. 54; por. *Niektóre kazania i mowy przygodne*, dz. cyt., s. 37-38.

<sup>23</sup> *Religia katolicka*, dz. cyt., s. 461; por. tenże, *Nauka katechetyczna na niedzielę X po Święt-kach: O Wiatyku św.*, Sambor 13.08.1865, Archiwum Główne Zgromadzenia Sióstr Najświętszego Serca Jezusa (AGSENSJ), syg. 149, rps, s. 268.

<sup>24</sup> Por. *Nabożeństwo do Najśw. Serca...*, dz. cyt., s. 151-152. Por. M. Piątkowski, *Koncepcja życia moralnego...*, dz. cyt., s. 88.

<sup>25</sup> *ŻD*, t. I, s. 54.

<sup>26</sup> Por. tamże, t. II, s. 350. Por. J. Meschler, *Trzy podstawy życia duchowego*, tłum. W. Lohn, Kraków 1917.

<sup>27</sup> *Rozmyślania o życiu Pana naszego Jezusa Chrystusa dla zakonnic*, dz. cyt., s. 158.

<sup>28</sup> Por. *ŻD*, t. I, s. 54.

<sup>29</sup> Por. KDK 38.

szczególnie P. Semenenko, ukazywał Jezusa Chrystusa jako wzór pełnienia woli Bożej i dążenia na tej drodze do zjednoczenia z wolą Ojca<sup>30</sup>. Biskup opiera się w swoim nauczaniu na świadectwie *Pisma Świętego*, według którego centrum życia i Osoby Jezusa stanowi stała łączność z Ojcem. Dlatego słowa i czyny Jezusa wynikały z Jego nieustannego i najgłębszego współprzebywania z Ojcem. Z tej racji życie Chrystusa jest na pierwszym miejscu wzorem: całkowitego oddania się na ofiarę w posłuszeństwie Ojcu, nieustannej modlitwy oraz pokory i cichości<sup>31</sup>.

Autor podkreśla, że chociaż Chrystus jest wzorem życia apostołskiego, to jednak zdecydowany akcent kładzie na budowanie życia duchowego, czego świadectwem jest trzydziestoletni okres życia ukrytego. Zbawiciel daje także wzór i naucza konieczności życia wewnętrznego i walki duchowej poprzez pobyt na pustyni poprzedzający działalność publiczną<sup>32</sup>. Wracając do aspektu aretologicznego Pelczar zaznacza, że cnoty Chrystusowe stanowią będąc na sądzie szczegółowym normę dla każdego chrześcijanina jako definitywny sprawdzian autentyczności nabytych przez niego cnót<sup>33</sup>.

Jezus jako Pedagog daje świadectwo, że Jego droga przebiega przez krzyż i tą drogą musi podążać chrześcijanin<sup>34</sup>. Całe życie i postępowanie Chrystusa, uwieńczone ofiarą krzyża, pozostaje trwałym i niezmiennym ideałem, gdyż jest przeniknięte miłością do Ojca i „braci”, z powodu, której Jezus chciał, „aby we wszystkim i przez wszystko spełnić wolę swego Ojca”<sup>35</sup>. Święty Tomasz z Akwinu, powołując się na św. Augustyna, wyraża przekonanie, że tajemnica cierpienia Chrystusa uwieńczona ofiarą Odkupienia ma moc kształtować całe życie chrześcijanina, tym bardziej, że określana jest mianem „szkoły wszelkiej doskonałości”<sup>36</sup>. Natomiast cytowany chętnie przez Pelczara św. Bonawentura twierdzi, że doskonałość chrześcijańska streszcza się w przyłgnięciu do Chrystusa cierpiącego, gdyż taki „Chrystus stał się wzorem cnót”<sup>37</sup>. Pelczar, kierując się względami praktycznymi, odnajduje w męce Chrystusa wszelki wzór w nabywaniu cnót, tak w cierpieniu zewnętrznym jak i wewnętrznych doświadczeniach<sup>38</sup>.

<sup>30</sup> Por. P. Semenenko, *Męka i śmierć Pana naszego Jezusa Chrystusa*, Kraków 1934, s. 99.

<sup>31</sup> Por. *Rozmyślenia o życiu zakonnym dla zakonnicy*, dz. cyt., s. 169. Por. J. Ratzinger, *Tajemnica Jezusa Chrystusa*, tłum. J. Płoska, Kielce 1994, s. 16.

<sup>32</sup> Por. *Rozmyślenia o życiu zakonnym dla zakonnicy*, dz. cyt., s. 158, 164.

<sup>33</sup> Por. *Religia katolicka...*, dz. cyt., s. 507.

<sup>34</sup> Por. tamże, s. 228.

<sup>35</sup> Por. *Jezus Chrystus wzorem i mistrzem kapłana. Rozmyślenia dla kapłanów*, t. I, dz. cyt., s. 49-50, 163.

<sup>36</sup> *Religia katolicka...*, dz. cyt., s. 268. Por. W. Dąbrowski, *Chrystus Pedagog według św. Tomasza z Akwinu*, „*Studia Theologica Varsaviensia*”, 35(1997)1, s. 28.

<sup>37</sup> M. Sulej, *Świętego Bonawentury teologia krzyża*, Niepokalanów 1994, s. 81.

<sup>38</sup> Por. *ŻD*, t. II, s. 40-106.



### III. Centralne zagadnienia chrystocentrycznej koncepcji życia duchowego

#### Tajemnice życia Chrystusa wzorem rozwoju życia duchowego

Tajemnice Jezusa w myśli Biskupa są nazywane „planem”<sup>39</sup>, stanowiącym zarys „drogi”<sup>40</sup> życia duchowego, na której następuje rozwój cnót w stopniu najwyższym. Należy przy tym zaznaczyć, że tak terminy „drogi” jak i „planu” zawierające się w pojęciu wzoru, jakim jest tajemnica Mistrza z Nazaretu, owocują nadprzyrodzonym dynamizmem wewnętrznym, ponieważ Chrystus jest „życiem”<sup>41</sup> i ciągle pragnie działać w życiu chrześcijanina<sup>42</sup>.

Co do ujęcia istoty realizacji życia duchowego, polegającej na tym, „aby powtórzyć w sobie (...) życie Chrystusa”<sup>43</sup>, Pelczar idzie za myślą szkoły zmartwychwstańczej, a w dalszej perspektywie szkoły francuskiej. Opiera się ona na odczytaniu i powtórzeniu zewnętrznego jak i wewnętrznego sensu działań Chrystusa w życiu duchowym chrześcijanina<sup>44</sup>. W tym znaczeniu Chrystus nie jest tylko punktem orientacyjnym na drodze rozwoju duchowego, ale w swojej tajemnicy stanowi jego plan, gdyż jak zanotował Pelczar, słuchając konferencji P. Semeneni: „On spełnił w naturze ludzkiej wszystkie te akty nadprzyrodzone, jakie ludzie szczegółowo we wszystkich możliwych położeniach spełniać powinni”<sup>45</sup>. W tej sytuacji wszystkie wydarzenia z życia Jezusa pozostają nadal aktualne wraz z Jego działaniami, także i te które nie zapoczątkowały żadnego nowego stanu – w odróżnieniu od Wcielenia lub Zmartwychwstania, które są stanami trwającymi zawsze. Całość tych wydarzeń posiada charakter wzorczy i są pouczające<sup>46</sup>, a ich skutki pozostają trwałe jak na przykład zasługi płynące z cierpienia Chrystusa oraz świadectwo miłości płynącej z Najświętszego Serca Jezusa<sup>47</sup>.

W związku z powyższym Pelczar wskazując na wzór Maryi<sup>48</sup>, rozważającej w sercu tajemnice Jezusa, wpisuje w poszczególne tajemnice elementy życia duchowego, pozwalające nimi żyć, jako narzędzia umożliwiające wcielenie treści życia Chrystusa, w celu wewnętrznego przeobrażenia. W ten sposób prowadzi

<sup>39</sup> Tamże, s. 248.

<sup>40</sup> Tamże, t. I, s. 54.

<sup>41</sup> Mt 16, 24.

<sup>42</sup> Por. J. S. Pelczar, *Kazanie na Zmartwychwstanie: O Bóstwie Jezusa Chrystusa*, 23.04.1905, AGSŁNSJ, syg. 136, rps, s. 181.

<sup>43</sup> ŻD, t. I, s. 57, s. 145.

<sup>44</sup> Por. S. Urbański, *Duchowość zmartwychwstańcza*, dz. cyt., s. 178.

<sup>45</sup> J. S. Pelczar, *Konferencje duchowne o. Piotra Semeneni spisane w Rzymie r. 1866-1867*, mps., AGSŁNSJ, syg. 242, s. 28.

<sup>46</sup> Por. Rz 15, 4.

<sup>47</sup> Por. S. Nowak, *Źródło duchowości wincentyńskiej*, [w:] *Kontemplacja i działanie*, Warszawa 1983, nr 15, s. 209.

<sup>48</sup> Por. Łk 2, 19. 51.

do zbliżenia Jezusa historycznego do Jezusa wiary. Pelczar, tak jak św. Ignacy Loyola nie czyni rozróżnienia pomiędzy Chrystusem historycznym, jego sposobem działania i słowami, a uwielbionym, ponieważ ten sam Chrystus jest obecny w Najświętszym Sakramencie i pragnie udostępnić owoce Odkupienia.

Spośród tajemnic życia Chrystusa, Pelczar pozostając w nurcie myślenia szkoły francuskiej skupia się na Wcieleniu. Dlatego cały rozwój duchowy przebiega w perspektywie tajemnicy Wcielenia. Natomiast jako plan umożliwiający rozwój życia duchowego, Pelczar przyjmuje całą tajemnicę Jezusa, do której należą kolejne etapy życia Chrystusa, jak: 1. Życie ukryte, 2. Publiczna działalność, 3. Męka i życie chwalebne oraz 4. Życie Eucharystyczne. Najwięcej miejsca w swojej pracy Pelczar poświęca tajemnicom życia publicznego i życiu Chrystusa uwielbionego w Eucharystii. W tekście jednak Autor w ramach egzemplaryzmu chrystologicznego zajmuje się w przeważającej mierze tajemnicami związanymi z działalnością publiczną i życiem Eucharystycznym. Piotr Semenenko natomiast preferuje mękę i śmierć oraz Zmartwychwstanie<sup>49</sup>.

### Powołanie do współdziałania z Chrystusem

Powołanie do współdziałania Autor odnajduje także w słowach *Księgi Ezechiela*, nawołujących do modlitwy i wewnętrznej przemiany<sup>50</sup> oraz w *Księdze Apokalipsy*, gdzie Pan Jezus domaga się odpowiedzi ludzkiej woli na drodze jej zaangażowania: „Oto stoję u drzwi i kołaczę: jeśli kto posłyszysz mój głos i drzwi otworzy, wejdę do niego i będę z nim wieczerzał, a on ze mną”<sup>51</sup>. Powołując się na św. Bernarda, Pelczar charakteryzuje powołanie do współdziałania jako relację zachodzącą pomiędzy wolą a łaską: „Nie w części łaska, nie w części wolna wola, lecz obie razem dokonywują”<sup>52</sup>. Dlatego Autor podkreśla, że współdziałanie z łaską jest nieodzowne każdemu, kto chce uczestniczyć w owocach Odkupienia, przyswajając je sobie<sup>53</sup>. Z jednej strony Chrystus wysłuchał wszystkie łaski potrzebne do zbawienia, natomiast z drugiej warunkiem ich otrzymania jest posłuszeństwo, ponieważ to ono pozwala Chrystusowi stać się dla konkretnej osoby, przyczyną zbawienia wiecznego<sup>54</sup>. Ponadto Pelczar zauważa, że Chrystus udziela swojej łaski w taki sposób, że nikt nie może oskarżać Go o niesprawiedliwość. Powołując się na św. Augustyna stwierdza, że „tylko ten się nie zbawi, kto się zbawić nie chce”<sup>55</sup>. W zagadnieniu współdziałania Biskup podkreśla

<sup>49</sup> Pelczar używa także określenia *tajemnice potrójnego życia*, pod którym rozumie słowa, czyni i cierpienia Jezusa. Por. *Jezus Chrystus wzorem i mistrzem kapłana. Rozmyślenia dla kapłanów*, dz. cyt., t. I, s. 17.

<sup>50</sup> Por. Ez 18, 31.

<sup>51</sup> Ap 3, 20.

<sup>52</sup> *Religia katolicka...*, dz. cyt., s. 287.

<sup>53</sup> Por. *Rozmyślenia o życiu Pana naszego Jezusa Chrystusa dla zakonnic*, dz. cyt., s. 418.

<sup>54</sup> Por. *Religia katolicka...*, dz. cyt., s. 257 oraz Hbr 5, 9.

<sup>55</sup> ŻD, t. I, s. 77.

prymat łaski, wskazując, że to w Chrystusie jest źródło dynamiki działania. Dlatego też Pelczar wskazuje, że w porządku nadprzyrodzonym Chrystus jest sprawcą „chcienia i działania”<sup>56</sup>. Autor w tym względzie za wzór stawia św. Pawła Apostoła, który mówi o sobie: „Lecz za łaską Boga jestem tym, czym jestem, a dana mi łaska Jego nie okazała się daremna; przeciwnie, pracowałem więcej od nich wszystkich, nie ja, co prawda, lecz łaska Boża ze mną”<sup>57</sup>.

Powołanie do współdziałania zakłada świadomy i wolny wybór, ponieważ człowiek, jako istota rozumna, powinien dążyć do zjednoczenia z Bogiem świadomie i dobrowolnie. Biskup, wskazując na nauczanie Soboru Trydenckiego, odrzuca teorie protestanckie, mówiące o zewnętrznym usprawiedliwieniu i negujące wartość uczynków. Podkreśla tym samym konieczność dobrych uczynków oraz zachowanie wolności woli, która nie została zniszczona przez grzech pierworodny. Z drugiej strony Autor staje w opozycji do duchowości przesiąkniętej kwietyzmem, która w ostatecznym rozliczeniu neguje odpowiedzialność za wykorzystanie własnej wolności i pozostawia proces uświęcenia samemu Bogu, czego owocem jest lenistwo i w konsekwencji oziębłość duchowa<sup>58</sup>.

Wolność charakteryzuje się zdolnością do samostanowienia, dlatego Pelczar podkreśla, że wola ludzka jest nie tylko wolna od zewnętrznego przymusu, który czyniłby z osoby ludzkiej bezduszną maszynę, lecz także od wewnętrznej konieczności, czemu sprzeciwiali się janseniści. Wewnętrzna konieczność polegałaby na nieuniknionej zależności woli od dwóch przeciwstawnych czynników. Z jednej strony byłby to wpływ miłości Bożej, pociągającej ku dobremu, z drugiej natomiast pożądlivości skłaniającej ku złemu. Bóg nie mógłby domagać się od człowieka przewycięzania pokus i odnoszenia zwycięstwa nad słabością, oraz spełniania czynów zasługujących na życie wieczne, gdyby człowiek nie posiadał wolnej woli i był zdeterminowany koniecznością. Biskup powołuje się w tym względzie na słowa *Pisma Świętego*: „Któż poddany pod tym względem próbie został doskonały? Poczytane mu to będzie za chlubę. Kto mógł zgrzeszyć a nie zgrzeszył, uczynić źle, a nie uczynił?”<sup>59</sup>.

Współdziałanie jest odpowiedzią człowieka na bogactwo działania Chrystusa, którego owocem, jak zauważa Biskup, jest nie tylko wzrost siły moralnej, ale ponadto coraz większa zdolność do uległości działaniu Bożemu oraz umocnienie woli w wykonywaniu dobrych, a unikaniu złych czynów. Łaska Chrystusa

<sup>56</sup> Por. J. S. Pelczar, *Rozmyślania o życiu kapłańskim, czyli ascetyka kapłańska*, t. I, Kraków 1897, s. 3 oraz Flp 2, 13.

<sup>57</sup> Por. tamże, s. 81 oraz 1 Kor 15, 10.

<sup>58</sup> Por. *Religia katolicka...*, dz. cyt., s. 292. Por. B. G. da Armellada, *Mistyka św. Wawrzyńca z Brindisi Doktora Apostolskiego Kościoła, [w:] Mistyka franciszkańska. Materiały z sympozjum duchowości*, Lublin 27-28.04.1998, A. Derdziuk (red.), Lublin 1999, s. 51.

<sup>59</sup> Por. *Religia katolicka...*, dz. cyt., s. 287. Por. S. Urbański, *Działanie i współdziałanie człowieka z Bogiem w procesie życia wewnętrznego według nauczania s. Marceliny Darowskiej – założycielki Niepokalanek*, „Częstochowskie Studia Teologiczne”, XIX – XX 1991/1992, s. 179 oraz Mdr 31, 10.

wpływa ponadto na wyobraźnię i serce, budząc uczucia żalu, skruchy i bojaźni. Niejednokrotnie, w przypadku odejścia od wierności łasce, są to wewnętrzne skarcenia lub upomnienia, mające na celu nawrócenie. W ten sposób Chrystus pragnie nakłonić wolę do uległości w przyjęciu prawd objawionych oraz nakłonić rozum do poznania tych prawd i zachowania pokory przed ich Twórcą. Autor wskazuje przy tym na proces działania woli, która pod wpływem łaski, wpływając na rozum, skłania go do wykonania aktu wiary i sprawia, że rozum odrzuca nasuwające się wątpliwości lub je pokonuje, wzrastając i ugruntowując przekonanie wiary. Wola nie może natomiast nakazać rozumowi przyjęcie tych prawd, jeśli nie można udowodnić, że pochodzą one od Boga. Biskup podkreśla, że wolna wola nie wsparta przez łaskę, nic nie może uczynić w porządku nadprzyrodzonym<sup>60</sup>.

### Naśladowanie Chrystusa

Biskup sięga do św. Grzegorza z Nyssy wskazując, że powołanie do naśladowania wynika z tożsamości ucznia Chrystusa<sup>61</sup>. Nadto przykład zaczerpnięty ze sztuki malarskiej autorstwa wymienionego powyżej Ojca Kościoła, służy Pelczarowi do ukazania procesu rozwoju życia duchowego. W sposób praktyczny dokonuje się on poprzez upodobnienie się do Chrystusa lub inaczej określane przez Pelczara jako „przyodzianie się w Chrystusa Pana”. Naśladowanie należy do zasadniczego obowiązku chrześcijanina, gdyż być uczniem Chrystusa to brać Ewangelię za zasadę swojego życia. Dlatego warunkiem naśladowania jest umiejętność przyswojenia sobie nauki i życia Mistrza<sup>62</sup>.

Pisząc o naśladowaniu Pelczar nie ma na myśli odtwarzania skostniałego wzorca, ale rozumie je jako naznaczone dynamiką podążanie drogą za Chrystusem, który jest zarazem Towarzyszem drogi<sup>63</sup>. Franciszek Mickiewicz w komentarzu do słów św. Pawła Apostoła: „Bądźcie naśladowcami moimi, jak i ja jestem Chrystusa”<sup>64</sup>, wyjaśnia, że nie są one zachętą do fizycznego imitowania gestów i zachowań Jezusa. Powołując się na W. Baudera, sugeruje, że Paweł myśli tu raczej o autorytecie Pana, obecnego w Kościele w swym słowie i Duchu Świętym, a zatem o postępowaniu, którego Jezus wymaga od swoich uczniów. W dalszej części stwierdza (zestawiając 1 Kor 11, 1 z Flp 2, 5n), tak jak W. de Boor,

<sup>60</sup> Por. *Jezus Chrystus wzorem i mistrzem kapłana. Rozmyślenia dla kapłanów*, t. I, Przemyśl 1909, s. 81, 167-168, 292, 300

<sup>61</sup> Por. Św. Grzegorz z Nyssy, *Co znaczy być chrześcijaninem*, nr 5-6, [w:] *O naśladowaniu Boga*, tłum. J. Naumowicz, Biblioteka Ojców Kościoła nr 15, Kraków 2001, s. 46.

<sup>62</sup> Por. J. S. Pelczar, *Rekolekcje dla Panien Ekonomek*, 1874, 1875, 1876, AGSŁNSJ, syg. 248, rps, s. 341; *Kazanie na XII niedzielę po Świętkach: O godności i obowiązkach chrześcijanina*, Korczyzna 06.08.1864, AGSŁNSJ, syg. 154, s. 318.

<sup>63</sup> Por. *ŻD*, t. I, s. 36. Por. J. P. Torrell, *Święty Tomasz z Akwinu mistrz duchowy*, tłum. A. Kuryś, Poznań – Warszawa 2003, s. 158; por. Mt 11, 30.

<sup>64</sup> 1 Kor 11, 1.

że w tym zdaniu chodzi o „Chrystusowy sposób myślenia, który nie pozwala trzymać się zachłannie przy swoim, lecz każe wyrzec się samego siebie i przyjąć postać niewolnika, aby służyć innym i pomóc im w drodze zbawienia”<sup>65</sup>.

Do najistotniejszych wymagań, wypływających z powołania do naśladowania, Biskup zalicza:

- zachowanie przykazań i posłuszeństwa nakazom Kościoła;
- podjęcie krzyża i zaparcie się siebie;
- przyjęcie Chrystusowej prawdy przez wiarę i kierowanie się jej duchem;
- gorliwość w życiu duchowym i pracy apostołskiej ukierunkowanej na rzeczy ostateczne i zjednoczenie z Chrystusem w wieczności<sup>66</sup>.

Wymiar zewnętrzny życia chrześcijanina składa się ze słów, czynów i cierpień, natomiast wewnętrzny zawiera w sobie myśli, pragnienia, intencje i uczucia<sup>67</sup>. Dlatego szczególne miejsce w życiu duchowym, ma naśladowanie Serca Jezusowego<sup>68</sup>. Serce chrześcijanina ma upodabniać się do Serca Jezusa w łagodności, czystości, cierpliwości i przebaczeniu<sup>69</sup>. Biskup naucza, że należy naśladować Serce Jezusa w miłości ku Bogu i bliźnim, w wielkoduszności, w modlitwie i w skupieniu oraz uległości woli Bożej. Najświętsze Serce Jezusa, jest także wzorem w naśladowaniu posłuszeństwa woli Bożej, ponieważ było przepelnione miłością i zwrócone całkowicie ku Ojcu i ludziom w jedynym pragnieniu zbawienia ludzi i pomnożenia chwały Ojca<sup>70</sup>.

### Przemiana w Chrystusa

Z pism Pelczara wyłania się wizja jedności życia ascetycznego i mistycznego o charakterze chrystocentrycznym. W centrum tej jedności umiejscowione jest powołanie do przemiany życia chrześcijanina w życie Chrystusa, co w duchowości Pelczara jest elementem zaczerpniętym z myśli zmartwychwstańczej<sup>71</sup>. Przemiana, tak jak w koncepcji duchowości P. Semeneki, realizuje się przede wszystkim w sakramentach chrztu świętego i Eucharystii. Ma ona charakter procesu duchowego zachodzącego we władzach duszy pod wpływem współpracy z łaską i przy zastosowaniu środków naturalnych i nadprzyrodzonych.

<sup>65</sup> F. Mickiewicz, *Naśladowanie Mistrza w działalności Jezusa i św. Pawła*, „Communio”, 5(149) 2005, s. 81.

<sup>66</sup> Por. *Rozmyślenia o życiu zakonnym dla zakonnic*, dz. cyt., s. 8.

<sup>67</sup> Por. *Jezus Chrystus wzorem i mistrzem kapłana. Rozmyślenia dla kapłanów*, dz. cyt., t. I; *Rozmyślenia o życiu zakonnym dla zakonnic*, dz. cyt., s. 501; *Rozmyślenia o życiu kapłańskim, czyli ascetyka kapłańska*, t. I, dz. cyt., s. 3, 172.

<sup>68</sup> Por. *Rozmyślenia o życiu zakonnym dla zakonnic*, dz. cyt., s. 500.

<sup>69</sup> Por. *Jezus Chrystus wzorem i mistrzem kapłana. Rozmyślenia dla kapłanów*, dz. cyt., t. 4, cz. I, s. 140.

<sup>70</sup> Por. *Nabożeństwo do Najśw. Serca...*, dz. cyt., s. 503, 505, 507, 518, 516, 520.

<sup>71</sup> Por. S. Urbański, *Formacja życia duchowego...*, dz. cyt., s. 94; tenże, *Teologia życia mistycznego*, Warszawa 1999, s. 254-262.

W zagadnieniu przemiany w Chrystusa, Autor przypisuje istotną rolę naturze ludzkiej Chrystusa, z racji faktu, że czerpie ona przedmiot swojego życia duchowego z pełni Bożej i nie potrzebuje szukać go na zewnątrz. Natura Boska stanowi źródło życia dla jej władz. Dlatego tajemnica Wcielenia znajduje swoje przedłużenie w sakramentach, a szczególnie w sakramencie Chrztu Świętego i Eucharystii. Pelczar buduje swoją teologię przemiany w Chrystusa w oparciu o moc, jakiej udziela Chrystus w sakramentach chrześcijaninowi współdziałającemu z Nim. To sakramenty jednoczą chrześcijanina z człowieczeństwem Chrystusa, a przez człowieczeństwo z Bóstwem, będąc jednocześnie „węzłem jednoczącym chrześcijanina z Ojcem”<sup>72</sup>. Przez sakramenty, jak ukazuje Pelczar, Chrystus jako Osoba wnika do duszy i stanowi źródło nowego życia<sup>73</sup>.

Biskup, powołując się na J. Scaramello i P. Chaignona, ukazuje, że przemiana w Chrystusa jest procesem rozpoczynającym się od początkowego etapu, jakim jest oczyszczenie natury człowieka z pozostałości po grzechu pierwotnym. Tą pozostałością jest pożądlivość, która poprzez zmysły wciąga osobę w zaangażowanie światem materialnym<sup>74</sup>. Autor, odwołując się do słów św. Pawła Apostoła wzywającego wiernych, żeby przyoblekli się w Chrystusa<sup>75</sup>, wskazuje, że ten proces przemiany dokonuje się w środowisku eklezjalnym. Matka Kościół, na wzór Rebeki, która przyodziewa Jakuba w suknię Ezawa, pragnąc aby Izaak obdarzył go błogosławieństwem<sup>76</sup>, udziela uczniowi Chrystusa wszelkich środków, żeby przyobłócił się on w Chrystusa. Ponieważ nie ma prawdziwego zjednoczenia z Chrystusem tam, gdzie nie ma podobieństwa w życiu<sup>77</sup>. Biskup, powołując się na św. Bonawenturę, podkreśla, że przemiana obejmuje wszystkie władze duszy i określa ją jako opieczętowanie przez Bóstwo Chrystusa. Tak jak pieczęć wyciska na wosku obraz na niej zawarty, tak Zbawiciel odciska na rozumie, sercu i woli obraz własnych doskonałości<sup>78</sup>.

Pozostając w nurcie duchowości zmartwychwstańczej, Autor podkreśla, że przemiana owa nie ma charakteru ontycznego, ale dotyczy płaszczyzny osobowej i posiada charakter moralny. Oznacza to wyzbycie się treści naturalnych zaczerpniętych ze świata i niezgodnych z wolą Chrystusa, czyli z jego nauczaniem i natchnieniami Ducha Świętego oraz niezależnością w aktach rozumu, serca i woli. Chodzi o napełnienie natury opróżnionej z treści przyrodzonych, treściami wypływającymi z człowieczeństwa Chrystusa, czyli nadprzyrodzonymi. Taka transformacja przemieniająca nie narusza ontycznej struktury osoby, ale

<sup>72</sup> ŻD, t. II, s. 302.

<sup>73</sup> Por. *Jezus Chrystus wzorem i mistrzem kapłana. Rozmyślenia dla kapłanów*, dz. cyt., t. I, s. 17, s. 136; *Rozmyślenia o życiu zakonnym dla zakonnicek*, dz. cyt., s. 216. Por. M. Piątkowski, *Koncepcja życia moralnego...*, dz. cyt., s. 89.

<sup>74</sup> Por. ŻD, t. II, s. 304.

<sup>75</sup> Por. Ga 3, 27.

<sup>76</sup> Por. Rdz 27, 27.

<sup>77</sup> Por. tamże, s. 402; *Rekolekcje dla Panien Ekonomek*, dz. cyt., s. 344.

<sup>78</sup> Por. ŻD, t. II, s. 402.

zmienia wewnętrzną treść osobowości na Chrystusową. Sanderau w odniesieniu do zagadnienia pisze, że po dojściu do zjednoczenia i przemienienia w Chrystusa, człowiek przekonuje się, że jego myśli, pragnienia i działania pochodzą od Chrystusa i jednocześnie są jego własne. Nie przestając być odrębnym stworzeniem, jednocześnie jest przekształcony w Boga. W przemianie dochodzi do wypełnienia pierwotnego zamiaru Boga, który pragnie być „wszystkim we wszystkich”<sup>79</sup>.

## Podsumowanie

W życiu współczesnego człowieka istnieje ciągle niezaspokojone pragnienie duchowości, które w dobie ulegania procesom dechrystianizacji i krytycznego nastawienia wobec nauczania Kościoła niekoniecznie jest związane z odniesieniem do Osoby Jezusa Chrystusa. Pragnienie to bezsprzecznie stanowi dla Kościoła wyzwanie, jako jeden ze „znaków czasu”<sup>80</sup>, zobowiązujący do jak najpełniejszego ukazywania tego, co konstytuuje duchowość katolicką. Toteż w świetle powyższych rozważań powrót do ewangelicznych treści objawiających tajemnicę Chrystusa i odnajdywania w nich wszystkich zagadnień z dziedziny teologii duchowości, znajduje swoje jak najgłębsze uzasadnienie<sup>81</sup>, tym bardziej, że jak to ujął K. Rahner „Teologia tajemnic życia Jezusa, która by prawdziwie stanęła na wysokości zadania, praktycznie aż dotąd nie zaistniała”<sup>82</sup>.

Należy zaznaczyć, że podjęte zagadnienie znajduje swoje uzasadnienie w perspektywie zagadnień łączących się z tematami dotyczącymi odnowy współczesnej duchowości. Wpisuje się ono w wymiar zadań związanych z poszukiwaniem wspólnych podstaw dla zróżnicowanych jej kierunków, poprzez powrót do Chrystusa i przesłania ewangelicznego. Tym bardziej, że duchowość prezentowana w dziełach Pelczara posiadając poprawne ujęcie i realizację chrystologicznego i duchowego usystematyzowania wzajemnych powiązań i realizacji wskazuje, że katolicka teologia życia duchowego powinna charakteryzować się obecnością Chrystusa pojętego integralnie. Integralność ta w ujęciu Autora przejawia się w dwóch aspektach. Po pierwsze: treść rozważań Pelczara znosi rozdźwięk polegający na rozróżnieniu pomiędzy Jezusem historii a Jezusem wiary. Rozdźwięk ten w sposób istotny pokonany jest nie tylko przez apologetyczne wysiłki Autora, co poprzez wymiar eklezjalny i ukierunkowanie

<sup>79</sup> Por. ŻD, t. II, s. 401-402. Por. A. Sanderau, *Ideal duszy gorliwej*, tłum. J. Andrasz, Kraków 1936, s. 89-90; S. Urbański, *Teologia życia mistycznego*, dz. cyt., s. 255-256; tenże, *Formacja życia duchowego...*, dz. cyt., s. 94-95; tenże, *Duchowość zmartwychwstańcza*, dz. cyt., s. 176-177 oraz 1 Kor 15, 28.

<sup>80</sup> *Jezus Chrystus dawcą wody życia. Chrześcijańska refleksja na temat New Age*, Papieska Rada Kultury. Papieska Rada do spraw Dialogu Międzyreligijnego, Kraków 2003, nr 1. 5.

<sup>81</sup> Por. S. Urbański, *Duchowość Kościoła Zachodniego*, „Roczniki Teologii Katolickiej”, 1(2002), s. 65.

<sup>82</sup> K. Rahner, *Mysterien des Lebens Jesu*, [w:] LThK, t. VII, Freiburg 1962, s. 722.

na Chrystusa w Eucharystii. Po drugie: Biskup wpisuje zagadnienia duchowe w integralnie ujętą wizję ewangelicznych tajemnic Chrystusa.

Reasumując trzeba powiedzieć, że duchowość w ujęciu Pelczara poprzez swoje ukierunkowanie chrystocentryczne, stara się dzięki miłości Objawionej w Chrystusie dotrzeć do poznania i doświadczenia Boga na drodze wiary. Bierze pod uwagę całe życie chrześcijanina, bazując nie tylko na doświadczeniu wewnętrznym, ponieważ miłość dąży do objęcia osoby w jej całości nie wyłączając jej charakteru relacyjnego. Życie duchowe nie tylko przemienia rzeczywistość w jej przestrzeni wewnętrznej, lecz także w jej życiu społecznym, kulturowym, politycznym i ekonomicznym, nie tracąc przy tym tożsamości chrześcijańskiej, ale przez to zachowując ją i pogłębiając dąży do pełni jej realizacji.